

Głos KOSZALIŃSKI

Wyd. A
Cena 20 gr
Nakład 4445

DZIENNIK WOJEWÓDZKI PZPR

Rok V Wtorek, 11 grudnia 1956 r. Nr 295 (1307)



Czou En-lai przybył do Rangunu

PEKIN
Na zaproszenie rządu Burmy w dniu 10 bm. przybył do Rangunu z wizytą przyjaźni premier Rady Państwowej Czou En-lai wraz z towarzyszącymi mu osobami. Na lotnisku Czou En-lai powitał premier Burmy U Ba Swe wraz z członkami rządu.

Pretensje Egiptu

KAIR
Jak podaje dziennik „Al-Ahram”, Egipt ma zamiar poruszyć na posiedzeniu komisji do spraw aprowizacji i rolnictwa ONZ sprawę strat, jakie poniosła rolnictwo i rybołówstwo Egiptu w rezultacie brytyjsko-francuskiej agresji. Sprawozdanie, które przedłożone będzie komisji ONZ, ma zawierać fakty, które świadczą o barbarzyńskich nalotach na plantacje oraz baseny rybne.

Wydatki wojskowe Turcji

MOSKWA
Jak donosi agencja TASS z Ankarę, turecki minister skarbu opublikował komunikat o budżecie Turcji na rok 1957. Budżet opiewa na sumę 3 981 507 000 funtów tureckich, przy czym dochody i rozchody są zrównoważone. Z sumy tej na wydatki wojskowe przeznaczono 133 mln funtów, co przewyższa dwukrotnie sumy wyasygnowane na ten cel w roku 1956.

Sytuacja w Algierze...

PARYŻ
Jak donosi agencja France Presse z Algierii, w rejonie Afliou doszło do poważnych starć między powstańcami a wojskami francuskimi. W wyniku długotrwałych walk — według AFP — zginęło 70 powstańców, 56 zostało rannych lub też wziętych do niewoli.

...i na Cyprze

LONDYN
Jak donosi z Nikozji, dowództwo cypryjskiej organizacji niepodległościowej EOKA podało do wiadomości, że w miesiącu listopadzie członkowie EOKA zabili 74 Brytyjczyków, a 100 rannili.

Rozmowa Dulles — Pineau

PARYŻ
Sekretarz stanu USA J. Foster Dulles odbył w poniedziałek rozmowę z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Christianem Pineau. Jak wiadomo, J. F. Dulles przybył do Paryża w związku z sesją rady paktu atlantyckiego.

Senator amerykański domaga się...

NOWY JORK
Senator amerykański z ramienia partii demokratycznej, Humphrey, zażądał w niedzielę szczegółowego zbadania polityki zagranicznej rządu USA. Przede wszystkim zaś — powiedział Humphrey — należy zbadać, jaka rolę odegrało radio „Głos Ameryki” w wydarzeniach na Węgrzech.

Konferencja prasowa...

DELHI
W dniu 9 bm. w Kalkucie odbyła się konferencja prasowa, na której opuszczający Indie premier Czou En-lai odpowiadał na pytania dziennikarzy reprezentujących rozmaite dzienniki i agencje Indii, ZSRR, Francji, USA i W. Brytanii.

Przed wyborami

Z prac Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej

W dniu wczorajszym odbyło się kolejne, czwarte z rzędu, posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej stronnic w politycznych i organizacyjnych społecznych.

Na wstępie dyskutowano w jaki sposób należy powoływać do życia komitety wyborcze Frontu Jedności Narodowej.

Komitety wyborcze Frontu Jedności Narodowej powołane zostaną w okręgach wyborczych. W ich skład powinni wejść członkowie powiatowych i miejskich komisji porozumiewawczych danego okręgu wy-

ciąg dalszy następn.

- »Musac — już czynne
- »Zacisze — w najbliższych dniach

Koszalin otrzyma 750 miejsc kinowych

W km. oddano do użytku mieszkańcom Koszalina nowe kino — „Muza” w sali przy ul. Morskiej. „Muza” liczy 450 miejsc i wyświetla dwa seanse dziennie. O potrzebie tego kina niech świadczy fakt, że już w pierwszym dniu po jego otwarciu wyświetlono trzy seanse przy pełnym wykorzystaniu sali. W najbliższym repertuarze przewidziane są dwa ciekawe filmy: francuski — „Jak bezpańskie psy” i szwedzki — „Karin — córka Mansa”.

Jeszcze w tym roku dyrekcja OZK przewiduje zakończenie prac remontowych i otwarcie kina „Zacisze” na Rokossowie. „Zacisze” będzie dysponowało 300 miejscami i odciały niewątpliwie pozostanie kina w Koszalinie, umożliwiając mieszkańcom miasta atrakcyjne spędzenie czasu. (aw)

W kuluarach Organizacji Narodów Zjednoczonych



Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld (z prawej) wymienia uścisk dłoni z przewodniczącym delegacji polskiej na XI sesję ONZ, wiceministrem spraw zagranicznych Marianem Naszkowskim. Pośrodku — dr Juliusz Katz-Suchy, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Fot — CAF



Damazego Daniela

1843 Urodził się Robert Koch — wybitny uczyony niemiecki, odkrywca bakterii węglik i cholery oraz praktyk powodujących gruźlicę (zm. 1910 r.).
1876 Urodził się Mieczysław Karłowicz, wybitny kompozytor polski (zm. 1939 r.).

...pogoda

Dość pogodnie, pod wieczór wzrost zachmurzenia — do wystąpienia opadów. — Temperatura dnem do plus 7 st. C, nocą do plus 3 st. C. Wiatry zachodnie od 6 do 10 metrów na sekundę.

W Łodzi obraduje Ogólnokrajowa Konferencja Działaczy Harcerskich

WARSZAWA. W Łodzi odbywa się Ogólnokrajowa Konferencja Działaczy Harcerskich, zwołana przez Komendę Główną organizacji harcerskiej celem ustalenia nowych zasad ideowo-wychowawczych tej organizacji oraz nowych form jej pracy. W zjeździe uczestniczą 400 delegatów — członków rad harcerskich, powiatowych i wojewódzkich komend harcerskich oraz dawni działacze ZHP.



Transatlantyk »Sztokholm« wyruszył znów w rejs

NOWY JORK. — Szwedzki transatlantyk „Sztokholm” wyruszył w sobotę 8 bm. po raz pierwszy na nowy rejs od czasu pamiętnej katastrofy z „Andrea Doria”. „Sztokholm” udaje się z Nowego Jorku do Szwecji i wzie na swoim pokładzie 178 pasażerów.



Przed kilku dniami przybyła do Warszawy rza dowo delegacja Wielkiej Brytanii w celu przeprowadzenia rokowań handlowych. Delegacji przewodniczy W. Hancock, prezydent wicel brytyjskie Ro Atlanterstwa Handlu. CAF — fot. Zygmunta Wdowiński.

Z OBRAD VIII ZIAZDU KOMUNISTYCZNEJ PARTII WŁOCH

Włoska droga do socjalizmu

- Zerwanie z kopiowaniem przykładu radzieckiego
- Zmiana postawy wobec krajów demokracji ludowej

RZYM. Niedziela była pierwszym dniem dyskusji na VIII Zjeździe Komunistycznej Partii Włoch nad referatem sekretarza generalnego partii Palmiro Togliattiego.

Po przypomnieniu wypaczeń biurokratycznych i pojawieniu się form dyktatorskich w ZSRR Prestipino w dyskusji oświadczył, że wypaczenia te miały ujemny wpływ również na stosunki między ZSRR i in. państwami socjalistycznymi. Nie wolno przemilczać popełnianych błędów. Interwencja radziecka na Węgrzech była konieczną konsekwencją negatywnego procesu, który poprzednio miał miejsce. Choć prawda jest, że obrona po zycji socjalistycznych na Węgrzech była realistycznym koniecz-

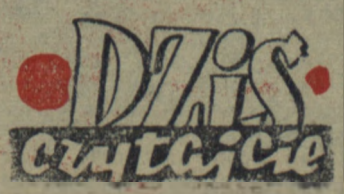
ciąg dalszy następn.

W interesie rozwoju rolnictwa

Chłopi bytowscy powołują samorządy wiejskie

W niektórych wsiach powiatu bytowskiego chłopcy wystąpili z ciekawą i bardzo cenną, naszym zdaniem, inicjatywą. Wzorem robotników w fabrykach i PGRach powołują we wsiach samorządy wiejskie. W skład samorządów, które w zależności od wielkości wsi liczą 6-10 chłopów, wybierani są przede wszystkim przodujący rolnicy, działacze ZSCh, radni itp.

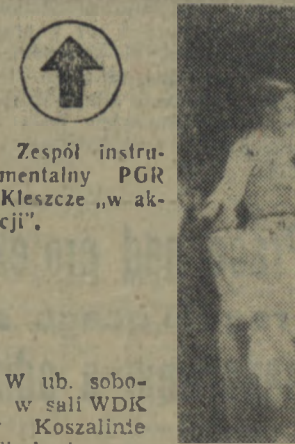
Zdaniem bytowskich chłopów samorządy wiejskie powinny odegrać pozytywną rolę w rozwoju rolnictwa. Mają one np. koordynować pomoc sąsiedzką, organizować wspólne prace, których wykonanie leży w interesie całej wsi (naprawa drogi, renowacja urządzeń melioracyjnych, odbudowa świetlic, remont szkoły), występować w imieniu wsi do rad gromadzkich o przydział kredytów, nawozów sztucznych, opiniować chłopskie podania np. o ulgi w podatku czy dostawie itd. W wielu wsiach chłopcy widzą rolę samorządów w organizowaniu bloków nasennych, stacji kupałacyjnych, a także chłopskich grup remontowych (naprawa i odbudowa zagród). Jednym słowem ogromne pole do popisu. Wydaje się, że inicjatywa bytowskich chłopów zasługuje na wszechstronne poparcie. Każdy chłopom w innych wsiach, by przedyskutowali te sprawy na swych zebraniach i jeśli to im będzie odpowiadało — poszli za przykładem bytowskich sąsiadów.



- Str. 3 — Pomożecie? — Wrócimy! — Jerzy Lesiak;
- Str. 6 — Słyszała pani — widziała pani. — Władimir Wodecki.



Eliminacje niemieckich zespołów artystycznych



W ub. sobotę w sali WDK w Koszalinie odbył się przegląd niemieckich zespołów artystycznych. W eliminacjach udział wzięło 9 zespołów.

Poziom eliminacji był stosunkowo niski. Chóry przeważnie jednogłosowe, zespoły muzyczne — niezgrane. A już najgorsze były chyba skecze (repertuar i wykonanie).

Za niski poziom zespołów nie można winić samych tylko wykonawców. Jest to spowodowane przede wszystkim brakiem opieki fachowych instruktorów.

Poza tym bardzo wiele do życzenia pozostawiała sama organizacja eliminacji. Do eliminacji ogólnopolskich zakwalifikowały się dwa zespoły — zespół instrumentalny z PGR-u Kleszcze (Herbert Barchmann, jego

ciąg dalszy następn.

Przynajmniej 2 »mechanizowane obory« PGR w każdym województwie

WARSZAWA. W każdym województwie przynajmniej 2 obory i chlewnie PGR w pełni zmechanizowane — takto zadanie stawia sobie na rok przyszły generalna dyrekcja PGR. Pierwsze całkowite wyposażenie mechaniczne otrzymały 2 obory w gospodarstwie Białuty zespołu PGR Zaborów w woj. warszawskim. Urządzenia te zaprojektowane przez grupę inżynierów i techników h. Ministerstwa PGR, pod kierownictwem inż. Tomczyka, wykonane zostały w warszawskich PGR-owskich.

TENDRY PODWOZIA DO WAGONÓW OSOBOWYCH

dla Indii dla Jugosławii produkować będzie »PAFAWAG«

WROCŁAW. Z Warszawy powróciła do Wrocławia delegacja samorządu robotniczego „Pafawagu”. W Ministerstwie Przemysłu Maszynowego pozostawiła ona do zatwierdzenia projekt usamodzielnienia fabryki, a do Wrocławia przywiozła zatwierdzony już przez MPM plan produkcyjny na rok 1957. Plan ten przewiduje — oprócz obecnie budowanych w „Pafawagu” wagonów osobowych, towarowych, tendrów, elektroczepów — kilka nowych pozycji taboru kolejowego dla kraju i na eksport.

Dla Indii „Pafawag” produkować będzie podwozia do wagonów osobowych wraz z wózkami. Nadwozia do tych wagonów wykonywać będą Hindusi sami.

W przyszłym roku „Pafawag” znacznie produkować również kryte wagony towarowe. Pierwszą partię 400 krytych wagonów towarowych za loga wykona dla Jugosławii.

Komentarz DNI

Kiedy normalizacja stosunków Polska - NRF?

W ostatnich tygodniach sprawy polskie, a zwłaszcza sprawa nawiazania stosunków dyplomatycznych między Polską a NRF, nie schodzi z kartów prasy zachodnio-niemieckiej. „Nawiazanie” stosunków dyplomatycznych z Warszawą jest dla Niemiec zachodnich koniecznością. „Jak możemy w ogóle zbliżyć się do Polski, skoro nie mamy z nią żadnych stosunków, nie są prowadzone żadne rozmowy, nie istnieją żadne kontakty...” — Oto kilka tylko głosów spośród dziesiątków podobnych.

Najwyższe i najsilniejsze jest dążenie do normalizacji stosunków z Polską w kołach gospodarczych NRF. I nie w tym dziwnego. Zainteresowanie w NRF handlem z Polską, nie od dziś bardzo duże, wciąż rośnie. Nasze obroty handlowe z Niemcami zachodnimi w porównaniu z 1954 r. wzrosły w 1956 roku niemal trzykrotnie tak, że NRF zajmuje obecnie piąte miejsce w polskim handlu zagranicznym. Z drugiej strony Polska jest obecnie w obrotach zagranicznych NRF najpoważniejszym partnerem spośród krajów rynku socjalistycznego.

Ruszyła z miejsca — acz w stopniu daleko nie wystarczającym — nabrzmiała od lat sprawa reparacji Niemców do Polski, sprawa łączenia rodzin. Tak więc w praktyce stosunki między Polską a NRF stopniowo się normalizują. Nie ulega jednak wątpliwości, jak bardzo przyspieszyłoby i jak bardzo pomogłoby w dalszym regulowaniu tych spraw nawiazanie oficjalnych stosunków dyplomatycznych.

Co, względnie kto stoi temu na przeszkodzie?

Polska, jak wiadomo, nie raz i nie dwa dawała wyraz pragnieniu doprowadzenia do normalizacji stosunków z NRF. Natomiast rząd bński wykazuje w tej sprawie dużo niezdecydowania. Pod wyraźnym naciskiem opinii publicznej, von Brentano złożył coś w rodzaju deklaracji, że w miarę „rozwoju sytuacji” nie wykluczone jest zrewidowanie tej zasady oraz że odnośnie rozwiązania problemu granicy Odra-Nysa rząd bński gotów jest udzielić Polsce gwarancji o nieucieczaniu się do sily.

Zastanawiając się nad zadaniem normalizacji stosunków z Polską, część prasy zachodnio-niemieckiej wskazuje na zbliżające się wybory w NRF. Uważa się, że Adenauer obawia się, iż część społeczeństwa mogłaby odczuwać chęć natchmiastowego nawiazania stosunków z Polską jako rezygnację z rozszerzenia rewizjonistycznych, charakterystycznych, że również SPD, FDP i inne pomniejsze partie opozycyjne od jakiegoś czasu stanowczo unikają poruszania problemu granicy na Odrze i Nysie.

Niewątpliwie, najbliższa już przyszłość pokaże lepiej niż wszelkie domysły, jak daleko pociągnie się sprawy z nawiazaniem stosunków dyplomatycznych między Polską a NRF. Niemniej jednak wydaje się, że trudno przejść do porządku nad faktem, iż obecna postawa rządu bńskiego cechuje swego rodzaju kunktatorstwo. Głosy, że „Gomułka nie jest jeszcze odpowiednim partnerem do rozmów”, że należy poczekać na dalszy „rozwój sytuacji”, że w świetle zawartego w Moskwie porozumienia polsko-radzieckiego, stojącego na gruncie nietykalności granicy na Odrze i Nysie, na gruncie sojuszu z ZSRR, nawiazanie stosunków z Polską traci wiele ze swojego znaczenia — ujawniają dość niedwuznacznie cele, jakie przyświecają niektórym politykom z Bonn.

Polska — jakkolwiek zainteresowana w nawiazaniu stosunków dyplomatycznych z NRF — nie dopuści nigdy do narzucenia sobie jakichkolwiek warunków, nie pozwoli, by zawarcie stosunków z NRF w jakimkolwiek stopniu godziło w stosunki przyjaźni łączące nas z Niemiecką Republiką Demokratyczną czy też w sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, sojusz będący kamieniem węgielnym naszej polityki.

K. DRZAZGOWSKI

Sytuacja na Węgrzech nadal napięta

Zgromadzenie Ogólne wznowiło obrady w sprawie Węgier

Jak już podawaliśmy w sobotę w wielu miastach węgierskich doszło do starć między robotnikami a policją. W czasie starć wiele osób zostało zabitych i rannych. Do starć doszło m. in. w Salgotaryan, Tatabanya i Keszkesaba. Oświadczenie rządu Kadara stwierdza, że policja zo stała w tych miejscowościach zaatakowana przez robotników przy pomocy karabinów maszynowych, pistoletów automatycznych i granatów ręcznych. Dokładna liczba rannych i zabitych jest nieznana. W samym Salgotaryan zginęło podobno 10 osób. Do starć doszło również w Pecz.

Do starć tych doszło w czasie demonstracji robotników, którzy domagali się m. in. uwolnienia aresztowanych członków miejscowych rad robotniczych.

W niedzielę wprowadzono w związku z tym na całych Węgrzech stan wyjątkowy i ustanowiono sądy doraźne. Sądy te za czną działać dziś o godz. 18.00.

Od niedzieli przed południem — po opublikowaniu odezwy Centralnej Rady Robotniczej wywołującej do proklamowania w nocy z wtorku na środek strajku powszechnego — została przerwana łączność telefoniczna pomiędzy Budapesztem a innymi miastami węgierskimi oraz między Węgrami a krajami zachodnimi.

Sytuacja w całych Węgrzech jest bardzo napięta. Jak donosi agencja AFP z Belgradu w dniu wczorajszym aresztowano setki osób. Wzmocnione patrole wojsk radzieckich i policji węgierskiej patrolują miasto i osiedla. Agencja ta podaje, że do demonstracji robotniczej doszło również w Dunapentele.

NOWY JORK. W poniedziałek wznowiona została w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ debata w sprawie Węgier.

Jak wiadomo, Stany Zjedn. i 15 innych krajów (m. in. Argentyna, Belgia, Dania, Irlandia,

Komunikat

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza stronnictw politycznych i organizacji społecznych podaje do wiadomości, że zamieszczone w „Głosie” w dniu wczorajszym propozycje kandydatów na posłów nie należy traktować jako zamkniętych list Okręgowych Komisji Wyborczych. Wręcz przeciwnie. W dalszym ciągu odbywają się rozmowy i dyskusje z przedstawicielami różnych środowisk i organizacji, i dlatego w składzie osobowym ewentualnych kandydatów na posłów mogą zająć daleko idące zmiany. Wojewódzka jak i powiatowe komisje porozumiewawcze z pełnym zadowoleniem przyjmują też uwagi społeczeństwa odnośnie zgłoszonych kandydatów. Tylko w ten sposób będziemy mogli wysunąć a następnie wybrać w tajnym głosowaniu ludzi cieszących się zaufaniem i najszerzym poparciem społeczeństwa Ziemi Koszalińskiej.

Sily policyjne ONZ w Egipcie

Na zdjęciu: spadochroniarze hinduscy, wchodzący w skład wojsk ONZ, w El Cap kolo Port Saidu.
Fot — CAF



Na Bliskim Wschodzie

Nad bezpieczeństwem w Port Saidzie w końcowej fazie ewakuacji wojsk brytyjsko-francuskich czuwać będą oddziały policji ONZ w sile przeszło 2000 żołnierzy. Władze egipskie w Port Saidzie zapewniły ze swej strony przedstawicieli ONZ, że po wycofaniu się żołnierzy brytyjskich i francuskich w mieście nie dojdzie do żadnych zamieszek ani rozruchów.

Włoska droga do socjalizmu

Dokończenie ze str. 1

nością, to prawdą jest również, że przywódcy partii węgierskiej powinni byli unikać sytuacji, w której musieli takiej interwencji zażądać.

Delegat z Livorno Diaz wystąpił przeciwko pewnemu „zamknięciu się” w sobie w pracy komunistów, które pojawiło się w większym stopniu niż przedstawił to Togliatti w swym referacie. Temu „zamknięciu” wewnętrznemu odpowiadał „ograniczenie” w sprawie przemyśle na zewnątrz. Wykładka to z koplowania przykładu radzieckiego i ze schematycznej postawy wobec krajów demokracji ludowej.

Wielu mówców poruszało w sposób interesujący zagadnienia włoskiej drogi do socjalizmu. Naberasco z Genui zajął się sprawą roli, jaką powinien odegrać potężny we Włoszech przemysł państwowy dla zahamowania wpływowi monopolu, dla zmodernizowania rolnictwa, przemysłowienia południa i udzielaniu pomocy małym i średnim zakładom oraz przy zmniejszeniu bezrobocia.

Triva z Nodeny oświadczył, że klasy średnie nie mogą być uważane tylko za chwilowych sprzymierzeńców, lecz klasa robotnicza musi bronić konkretnie drobnych przemysłowców, drobnych kupców, rzemieślników przed naciskiem monopolu przemysłowego.

Pod koniec posiedzenia zabrała głos przedstawicielka KPZR Jekaterina Furcewa, przekazując zjazdowi pozdrowienia w imieniu partii i narodu radzieckiego.

Oredzie sekretarza generalnego ONZ

● NOWY JORK

Z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjöld ogłosił następujące oredzie:

„Deklaracja praw człowieka jest wyrazem idei. Nie jest ona aktem formalnym. Jest to deklaracja wiary człowieka w samego siebie, deklaracja jego zaufania do godności ludzkiej, jego dążeń etycznych i moralnych.”

Jako sekretarz generalny ONZ zwracam się dzisiaj do ludów całego świata, by w swoich poczynaniach kierowali się poszanowaniem podstawowych praw człowieka, praw wymienionych w deklaracji.

Z prac Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej

Dokończenie ze str. 1

borczej oraz przedstawiciele wojewódzkiego i powiatowych (miejscowych) komitetów Frontu Narodowego. Ustalono, że w środę bieżącego miesiąca odbędą się w siedzibach PRN, we wszystkich trzech okręgach wyborczych, pierwsze zebrania tych komitetów. Stwierdzono następnie, że komitety Frontu Jedności Narodowej powinny wyłonić spośród siebie prezydium oraz zorganizować stałe sekretariaty dla koordynacji całości spraw związanych z akcją wyborczą. W najbliższym czasie należy również ustalić siedziby komitetów Frontu Jedności Narodowej i podać je do ogólnej wiadomości.

W dalszym ciągu omawiano dotychczasową pracę komisji wyborczych. Stwierdzono, że jest ona niedostateczna. Słaby jest nadal udział w pracach komisji wyborczych przedstawicieli poszczególnych partii politycznych i organizacji społecznych. Niezadowolająco również przebiega szkolenie członków komisji wyborczych, którego celem jest dokładne zapoznanie ich z ordynacją wyborczą, z instrukcjami i zarządzeniami regulującymi przygotowania i sam przebieg wyborów.

Zgodnie z komunikatem Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej, który zamieszczamy w dzisiejszym „Głosie”, dyskutowano także nad dotychczasowym składem osobowym ewen-

tualnych kandydatów. I tak np. koszaliński Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich jako kandydata na posła zgłosił tow. Wirskiego — redaktora naczelnego „Głosu Koszalińskiego”. Podobnie przedstawiciel ZMP zwrócił się z propozycją, wysunięcia kandydatury działacza młodzieżowego. Rozmowy i dyskusje odnośnie tych spraw kontynuowane będą na najbliższych posiedzeniach komisji.

Prace nad projektem aktu prawnego regulującego stosunki pomiędzy państwem a administracją kościelną

(Dokończenie ze str. 1)

organami państwa, a nie bezpośredniej ingerencji. Mówi się, iż nowy akt prawny sprawę tworzenia, przekształcania, znoszenia oraz ustalania granic terytorialnych i siedzib diecezji oraz parafii kościoła katolickiego ureguluje prawdopodobnie w ten sposób, że wszystkie te zmiany wymagają być uprzedniego porozumienia się z właściwym organem państwowym, przy czym organem właściwym w odniesieniu do diecezji byłby rząd, a w odniesieniu do parafii — prezydium właściwej miejscowej wojewódzkiej rady narodowej.

Gwarancji wpływu państwa na obsadę stanowisk kościelnych byłoby tego rodzaju postanowienia dekretu, że przed mia-

Przemówienie Furcewej na VIII Zjeździe Komunistycznej Partii Włoch

W niedzielę na VIII zjeździe Włoskiej Partii Komunistycznej zabrała głos J. Furcewa, która powiedziała m. in.:

Naiwne byłoby sądzić, iż zjednoczenie sił pokojowych i postępowych okaże się łatwą sprawą. Istnieją poważne przeszkody na drodze do rozwinięcia tego szlachetnego zadania, i aby te trudności pokonać, trzeba wiele sił i energii.

Masy zainteresowane w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju są pod stałym naciskiem propagandy reakcyjnej, która metodami kłamstwa i oszustwa wywołuje wątpliwości odnośnie polityki Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, partii komunistycznych, a również stara się przedstawić imperializm jako obrońców wolności i demokracji. Tak więc — jak słusznie podkreślają partie komunistyczne — należy demaskować wrogów pokoju, demokracji i socjalizmu, wyjaśniać masom politykę partii komunistycznych i pokazywać w praktyce, że partie komunistyczne przede wszystkim służą za interesom mas pracujących, w interesie narodów.

Wrogów pokoju poważnie niepokoi fakt, że w ZSRR i krajach demokracji ludowej zdecydowanie likwidują się szkodliwe następstwa kultury jednostki, że umacniają się prądzie, że rozwija się demokracja socjalistyczna, że wzrasta się aktywność mas. Nie cieszy ich wcale to, że partie komunistyczne i robotnicze realizując leninowskie normy życia partyjnego umacniają swoją jedność.

Stosunki między partiami komunistycznymi — oświadczyła następnie Furcewa — wymiana doświadczeń i pomoc wzajemna na zasadzie całkowitego równoprawności i wzajemnego zaufania będą coraz ściślej. Nie wyklucza to oczywiście różnorodności form tych kontaktów, ponieważ określa je same partie, a zmieniają się one w zależności od warunków w jakich partie działają.

Po omówieniu i potępieniu agresji imperialistycznej w Egipcie, Furcewa przeszła do omówienia powstania węgierskiego.

„Piasko awantury kontrewolucyjnej na Węgrzech było pretekstem dla kolejnej antykomunistycznej i antyradzieckiej kampanii kłamstw i oszczerstw. Jednakże ta brudna fala nie może zafusować prawdy o wydarzeniach węgierskich. A prawda przedstawia się następująco — w

sytuacji jaka wytworzyła się na Węgrzech, stała się sprawą: czy władza pozostanie w rękach robotników i chłopów, w rękach ludu węgierskiego i wówczas kraj naprawiając popełnione błędy utrzyma zdołanie socjalistyczne i pojdzie drogą pokojowego demokratycznego rozwoju, podniesienia dobrobytu i umocnienia suwerenności i niezawisłości narodowej czy też władze zagarną uzbrojone bandy faszystów, za plecami których stali węgierzy i zagraniczni kapitaliści i obszarnicy. Tylko bezwzględnie filistrzy mogą utrzymać, że kontrewolucyjne siły na Węgrzech popierane przez całą imperialistyczną były zainteresowane w rozwoju wolności demokracji.

Zw. Radziecki — oświadczyła w dalszym ciągu Furcewa — wierny sprawie pokoju i socjalizmu pomógł, na wezwanie rządu węgierskiego, siłom socjalistycznym na Węgrzech zagrozić drogę faszystowski. Tak więc, udaremniła została próba reakcji wykorzystania niezadowolonych części ludzkiej pracy na Węgrzech z powodu poważnych błędów poprzedniego kierownictwa dla likwidacji podstaw socjalizmu, restauracji reżimu faszystowsko-horthystowskiego.

Mimo historycznej kampanii rozwścieczonej reakcji wszystkie prawdziwe zwolennicy pokoju i postępu słusznie ocenia ten krok Zw. Radzieckiego, krok który uratował miliony ludzi pracy na Węgrzech od faszystów, i który oddalił od narodów całego świata niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.

Po omówieniu sukcesów we wszystkich dziedzinach życia Zw. Radzieckiego, Furcewa oświadczyła: komunisti pierwsi wnieśli sztandar walki o pokój. Nie szczędził on i nie szczędzą sił, aby zapewnić narodom trwały pokój.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — powiedziała — będzie również w przyszłości czyniła wszystko, aby rozwijać przyjaźne stosunki narodu radzieckiego ze wszystkimi narodami świata. Naród nasz żywi jak najbardziej przyjaźne uczucia wobec miłującego pokój narodu włoskiego i jest przekonany, że istnieją szerokie możliwości dla dalszego wszechstronnego rozwoju kontaktów gospodarczych, kulturalnych i innych, między ZSRR a Włochami na zasadzie całkowitego równoprawności i wzajemnych korzyści.

Następnie Furcewa odczytała pozdrowienia KC KPZR dla VIII Zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej.

Złota

● LONDYN
Redaktor polityczny „Sunday Times” pisze, że premier Eden podczas swego pobytu na Jamajce dokonał wymiany szeregu listów przyjaźelskich z prezydentem Eisenhowerem.
Eden na rozkaz, przed powrotem do W. Brytanii, sprawę zwolania konferencji Wielkiej Trójki, lecz jak dotychczas — pisze „Sunday Times” — nie pewnego na ten temat nie wiadomo.

● KAIR
Jak podaje agencja Reutersa, wczoraj w rodzinach parannych grupa Egipcjan urbiorną w granaty i broń automatyczną zaatakowała patrol brytyjski w Port Saidzie.

Eliminacje zespołów niemieckich

(Dokończenie ze str. 1)
córka Inga i syn Helmut) i zespół choralny i taneczny z PGR Plaszewo, pow. Słupsk. Na wyróżnienie zasługuje również skecz — „Karol, policja”, w wykonaniu członków zespołu z PGR Radacz.
Ponadto do eliminacji centralnych zakwalifikowały się w lipcu jeszcze zespoły: teatralny — PGR Naclaw i taneczny PDK Świdwin.
16 i 17 bm. do Koszalina przybędzie 9 zespołów z woj. wrocławskiego i 5 ze szczecińskiego na centralne eliminacje.

Jakich posłów nam potrzeba?

Kampania wyborcza jest już w pełnym toku. Wyrazem zainteresowania wyborcami, przejawianym przez różne środowiska, są tysiączne dyskusje, a przede wszystkim konkretne propozycje kandydackie. Jeden z towarzyszy mówiący o tym zagadnieniu oświadczył żartobliwie, że województwo, w którym pracuje, wysunęło, na oko oceniając, 20.000 kandydatów. Oczywiście, on sam zdawał sobie sprawę, że z chwilą powstania komitetów porozumiewawczych stronnictw politycznych i organizacji społecznych sytuacja się zmieni. Nastąpi pewna selekcja. Ostatecznie będziemy wybierać 459 posłów w całym kraju. Liczba kandydatów musi być odpowiednio większa; zmiany w ordynacji wyborczej dają tę możliwość. No — ale liczy się nie może być nieograniczona. Niewątpliwie, jest doniosłym faktem politycznym, że społeczeństwo nasze zastanawia się poważnie nad doborem swych przedstawicieli. A nie jest to sprawa łatwa.

KOGO wysunąć jako kandydata? Na kogo głosować? Wiadomo, że w niektórych środowiskach nie tak dawno dość silna była tendencja przeciwstawiająca się zgłaszaniu tzw. kandydatów centralnych, a więc członków centralnych władz stronnictw i organizacji społecznych. Kandydatów takich będzie około siedemdziesięciu. Mówiono wówczas: „Chcemy tylko ludzi z naszego terenu”. Życie jednak obaliło te uprzedzenia. Ostatecznie, ktoś mógłby postawić zarzut robotnikom Zakładów Cegielskiego w Poznaniu za to, że wysunęli jako swoich kandydatów — Władysława Gomułę i Mariana Spychalskiego. A przecież mamy bardzo wielu działaczy, którzy, mimo iż pracują w stolicy, cieszą się ogromnym autorytetem w całym kraju. Nie w tym więc rzecz. Zarówno tzw. „kandydat centralny”, jak i kandydat wysunięty przez jakieś określone środowisko musi być obdarzony pewnymi kwalifikacjami, by mógł spełnić swoje zadania w przyszłym Sejmie. Zadania nowe, trudne, zadania od których zależy w dużej mierze rozwój wypadków politycznych w naszym kraju.

W takiej sytuacji poseł, który będzie uchwałal obowiązujące w całym kraju ustawy, który będzie kontrolował pracę rządu, musi być nie tylko człowiekiem zdolnym do polemiki. Musi być zarazem przygotowanym do współuczestniczenia w konstruktywnej polityce. Czekają go nie lada zadania: co zrobić, by nasze rolnictwo mogło nas wreszcie wyżywić. Jak zreorganizować system zarządzania gospodarką narodową? Jak naprawić chromające na obydwiu nogi szkolnictwo? I tysiąc innych problemów. A więc poseł nie tylko musi być zdolny do określania złych stron naszego życia, do piętnowania zjawisk negatywnych, do odwagi w takiej krytyce — ale zarazem musi być zdolny do przedstawiania poglądów pozytywnych, musi być twórczym współuczestnikiem prac, które pozwolą w sposób pełniejszy niż dotąd sprecyzować nasz program, określić polską drogę do socjalizmu.

Względienie tych kryteriów jest konieczne, ażeby wysunięci przez was kandydaci — nasz przyszły Sejm — spełnił nadzieje całego społeczeństwa.

MARIAN PREIS

TECHNIKA w świecie

MINIATUROWE SERWOZAWORY HYDRAULICZNE

Niebawem, na rynku ukąże się miniaturowy, wysokowydajny, dwustopniowy zawór hydrauliczny do użytku w serwo systemach, wyprodukowany przez firmę Sanders Associates Inc. (Anglia).

Nowy zawór jest agregatem sterowanym elektrycznie za pomocą specjalnego miniaturowego silnika jako integralnej części zaworu, którego wymiary wynoszą 23 x 25 x 90 (długość) mm. Mimo tych znikomych wymiarów przepustowość zaworu wynosi 18 l na minutę przy ciśnieniu w systemie około 1400 kg/cm² i spadku ciśnienia około 450 kg/cm² w zaworze.

Nowy zawór znajduje zastosowanie nie tylko w lotnictwie, ale i w szeregu procesów przemysłowych, gdzie nie wielkie wymiary urządzeń odgrywają ważniejszą rolę.

SAMOCHOŁ TRÓJKOŁOWY — AMFIBIA

Ukazał się nowy model samochodu trójkołowego-amfibii. Jest on napędzany silnikiem dwucylindrowym marki „Anzani” i chłodzony powietrzem.

Do kierowania ruchem na lądzie i sterowania na wodzie służy trzecie koło. Na tarce trzeciego koła przyspawane są z obydwu stron łopatki służące do ruchu na wodzie.

PUDER FERROMAGNETYCZNY

W czasopiśmie „Nature” uchronił Hubert i Mable Frings (Pensylwania State University, Pa., USA) opublikowali prosty sposób, za pomocą którego stała się widoczna magnetyczna nagrania na taśmie magnetycznym.

Uwidacznia nagrania trwałe lub na pewien czas, kolorowy puder ferromagnetyczny przywierający do powierzchni taśmy. Obraz można wówczas sfotografować albo odczytać w ten sam sposób, jak obraz na ekranie lampy oscyloskopowej z tą jednak różnicą, że taśma ma stałe utrwalone drgania, umożliwiające ciągłe badania częstotliwości, siły głosu i rozprzestrzeniania się prądów magnetycznych na taśmie.

Chałupnictwo na wsi



Wiklinarski Zespół Chałupniczy w Sialkowiec Starych na Opolu. Obecnie 45 członków — mieszkancom wsi i okolicznych gromad, Chałupnicy wykonują różną koczowniczą pracę dla Wrocławskich Zakładów Wiklinarskich. Większość członków zespołu zajmuje się wyplataniem koszyków od wielu lat, a w niektórych rodzinach zawód ten przechodzi z pokolenia na pokolenie. Na zdjęciu: Róża Sopa ze wsi Chrabotice przy pracy. CAF — fot. Miedza.

Nasz felieton Szkolenie

Pomimo, że zbliżał się koniec roku kalendarzowego, Rada Zakładowa Związku Zawodowego Rutyniarzy przy Państwowej Wytwórni Dziurków, dysponowała dość poważnym funduszem na cele szkoleniowe. Wprawdzie wśród związkowców byli tacy, którzy nie mogli zwięźać końca z końcem, ale to nie miało nic do rzeczy. Pieniądze zaś należało wydać zgodnie z góry zaplanowanym celem.

Postanowiono więc zorganizować kurs szkoleniowy, poświęcony znaczeniu dziurki od guzika na nowym etapie. Organizację szkolenia powierzono, jak zwykle, najbardziej zdezerorientowanym i najmniej kompetentnym. Jednocześnie zdawano sobie doskonale sprawę, że nikt nań nie przyjdzie, skoro ściganie na szkolenie siłą i pod groźbą uznano w świetle ostatnich przemian za sprzeczne z zasadą dobrowolności. Tak więc opłacono wykładowców, wysprzątano ze śmieci i pauperską zakładową świetlicę i postanowiono brakujące w oknach szyby. Gwoli zapewnienia frekwencji zaczęto propagować

walory resortowego szkolenia we wszelki, liczący z nowym duchem sposób: wydrukowano ulotki i plakaty, wydano gazetki ściennie, spreparowano audycje przez zakładowy radiowy dźwięk, podpisano nawet listy do podpisu, ale nikt jakoś nie chciał się na nich podpisywać.

Skoro wszystkie formy agitalacji szkolenia zawiodły, zaczęto cydowało kolektywnie zrezygnować z dalszych wysiłków w tym kierunku. Przystąpiono więc do obliczania poniesionych na organizację szkolenia kosztów: wykładowcy — tyle to, a tyle tysięcy, remont świetlicy — jeszcze więcej, środki propagandy wizualnej i niewizualnej — najwięcej. Razem... i tu Rada Zakładowa Związku Zawodowego Rutyniarzy ominięła cel szkolenia: koszty organizacji szkolenia okazały się równie sumie na ten cel przeznaczony.

W ten sposób spał kamień z serca i jeden z największych błędów: jak wydukać zaplanowane na absurdalne cele tysiące złotych państwowych pieniędzy.

A. WELSKI

Ata Ciekawostki

NIEFORTUNNY „POGRONCA” MYSZY

W niedziele po południu miał miejsce we Wrocławiu pożar, który nawet najwstrząsliwszych strażaków wprowił w podziw dla... lekkomyślności sprawcy.

Mieszkaniec domu przy ul. Chorzowskiej 26, Aleksander Tarasow w radykalny sposób postanowił rozprawić się z plagą myszy w mieszkaniu. Jako broń przeciwko gryzoniom użył... butelki ze spirytusem de naturowanym.

Po wianiu płynu do nory i podpaleniu go, Tarasow z zadowoleniem oczekiwał wyników. Skutki „mysiej pacyfikacji” przeszły jednak jego oczekiwania. Oto nagle w płomieniach stanęła ściana mieszkania, jak się okazało zbudowana z płyt pilśniowych. Niefortunny „pogronca myszy” musiał wezwać na pomoc straż pożarną. Podobno strażnicy po ugaszeniu pożaru nie zrzucili sprawy „krytycznych” uwag na temat jego metody leczenia myszy.

I KANARKI WALCZA O PALME PIERWSZENSTWA

W tych dniach zakończył się w Opolu niezwykły konkurs śpiewaczy połączony z pokazem zwycięzców i zwyciężczym. Ze względu na to, że uczestnicy tego rodzaju konkursów najczęściej popadają w pustelniczy widok — rywalizacja odbywała się przy drzwiach zamkniętych, jedynie w obecności kilkuosobowej komisji.

Dopiero w drugim dniu pokazano publiczności żółtych i białych zielonych śpiewaków — około 100 kanarków rasy szlachetnej, przeważnie herceńskich wystawionych przez najlepszych hodowców Opolszczyzny. Wbrew przewidywaniom fachowców, którzy zapowiadali duży sukces ptasiej rodzinie Stefana Soboty, robotnika cementowni Groszowice, zwycięstwo w konkursie oraz pierwszą nagrodę przypadła w udziale kanarkom Franciszka Giza z Gosławic. Spośród 30 kanarków rasy szlachetnej wystał on na konkursie swoich najbliższych i śpiewaków, którzy dali przeszło półgodzinny koncert swego ptasiego głosu.

Wywiad z kier. oddziału rent i zaopatrzeń

Przyznać trzeba, że jest to postulat, któremu nie każdy zdolny jest sprostać. Jeśli z tego punktu widzenia spojrzymy na problem właściwego doboru kandydatów na posłów, wiele wątpliwości łatwiej będzie nam rozwiązać.

Łatwo bowiem zrozumieć, że poseł nie tylko musi posiadać więcej różnorodnych kwalifikacji niż przeciętny działacz terenowy; odpowiedzialność, jaka na nim ciąży w państwie demokratycznym, polega na tym, że w każdym wypadku ponosi on odpowiedzialność przed wyborcami, przed całym narodem, za to, co się w całym państwie dzieje. Odpowiada on politycznie za całość swoich poglądów. Odpowiada on również za nieustosun-

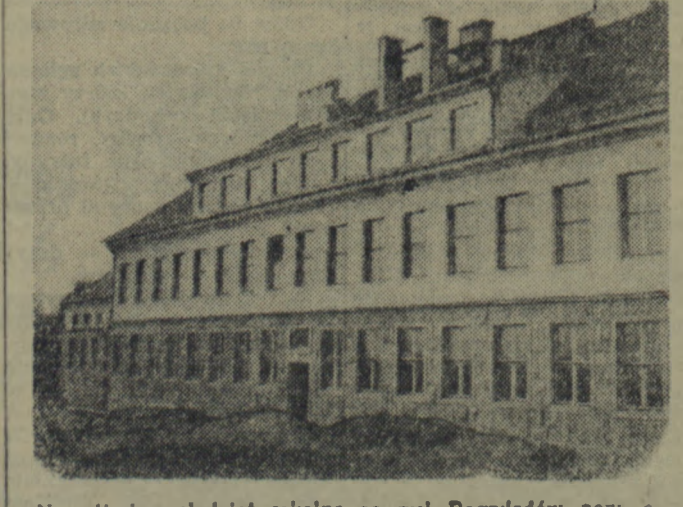
W sprawie rent i emerytur

W ostatnim czasie rząd podjął szereg uchwał w sprawie podwyższenia rent i emerytur. Uchwały te przyniosły dość istotną poprawę zaopatrzenia emerytalnego, które dotychczas, powdymyż to sobie szczerze, nie zapewniało nawet niezbędnego minimum egzystencji.

W celu poinformowania czytelników o wszystkich zmianach, jakie przyniosła uchwały oraz przebiegu prac związanych z ich realizacją w naszym województwie przeprowadziliśmy wywiad z kierownikiem oddziału wypłaty rent i zaopatrzeń Prezydium WRN ob. Hubertem Hage.

PYTANIE: Przede wszystkim proszę o poinformowanie, jak przebiega podwyżka rent.

Odpowiedź: Renty podwyższamy etapami, w miarę jak ukazują się rozporządzenia i ustawy. Do chwili obecnej przeprowadziliśmy podwyżkę rent starczego portfeli (renty przyznane na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 lipca 1954 r.), mającej symbole: R1, R2, R3, R4, R5, R6, R7, R8, R9, R10, R11, R12, R13, R14, R15, R16, R17, R18, R19, R20, R21, R22, R23, R24, R25, R26, R27, R28, R29, R30, R31, R32, R33, R34, R35, R36, R37, R38, R39, R40, R41, R42, R43, R44, R45, R46, R47, R48, R49, R50, R51, R52, R53, R54, R55, R56, R57, R58, R59, R60, R61, R62, R63, R64, R65, R66, R67, R68, R69, R70, R71, R72, R73, R74, R75, R76, R77, R78, R79, R80, R81, R82, R83, R84, R85, R86, R87, R88, R89, R90, R91, R92, R93, R94, R95, R96, R97, R98, R99, R100.



Na zdjęciu: młodzież szkolna ze wsi Pogwizdów pow. c. szańki otrzymała w bieżącym roku szkolnym nowoczesny budynek szkoły podstawowej. Dotychczas szkoła mieściła się w starym baraku. CAF — fot. Makal

patrzeń przystąpił już w połowie lipca br. i ukończył je jako jeden z pierwszych w Polsce.

Obecnie trwa także podwyżka rent nowego portfeli (renty przyznane według przepisów nowych, które weszły w życie z dniem 1 lipca 1954 r. Noszą one symbole: S, Sd, I, Id, R, Rd) — starczych, inwalidzkich i rodzinnych. Ukończenie jej przewidujemy w grudniu br.

Rencista nowego portfeli, który nie pracuje i nie posiada innego źródła dochodu, będzie mógł uzyskać dodatek dla niepracujących. Jeżeli rencista lub jego małżonek posiada sklep, kiosk, samodzielną warsztat pracy albo gospodarstwo rolne o powierzchni od 2,5 ha wzwyż, dodatek mu nie przysługuje. Uprawnienia do tego dodatku stwierdzamy na podstawie ankiety, wypełnionych przez rencistów.

Niezależnie od tego czy rencista pracuje ustalamy nową wysokość tych rent, które były obliczone od podstawy wymiaru niższej niż 500 zł, jak również w tych przypadkach, gdy przeciętny zarobek przekraczał dotychczasową górną granicę podstawy wymiaru renty — 1200 zł.

Wdowy posiadają obecnie uprawnień do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dziecka do czasu ukończenia przez nie 8 lat. Kształcącym się dzieckiem przedłożono uprawnienia do renty rodzinnej do 24 lat (poprzednio 18 lat). Zwolnienie okresu uprawnień dotyczy również rent wdowich i wdowców starczego portfeli. Jak również zasiłków rodzinnych, pobieranych przez rentach starczych lub inwalidzkich obu portfeli.

Sejm uchwalił niedawno usta-

W sprawie rent i emerytur

wy w sprawie zmian w systemie zaopatrzenia ofiar wojennych oraz zasiłków dla uczestników ruchu podziemnego i ofiar wrogów ustroju ludowego. Mam na myśli świadczenia noszące symbole: Zwi, Zwis, Zzw, Zws, Zzws, URP i OWD. Podwyżka ich nastąpi najwcześniej w styczniu 1957 r., ponieważ ustawy te nie zostały dotąd ogłoszone.

PYTANIE: Dokąd należy zastosować kierować rozszczenia o przyznanie rent?

Odpowiedź: Wnioski w sprawie przyznania rent należy zgłaszać zawsze w prezydium powiatowej rady narodowej — w referacie rent i pomocy społecznej. Jedynymi wyjątkami są na razie miasta i powiaty Koszalin i Słupsk. Osoby z miast i powiatu Koszalin zgłaszają takie wnioski w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie, zaś osoby zamieszkałe w Słupsku lub powiecie słupeckim — bezpośrednio w oddziale przyznawania rent i zaopatrzeń w Słupsku, al. Popławskiego 1, w godzinach od 8 do 10. Podstawą do przyjęcia wniosku o rentę inwalidzką jest szczegółowe zaświadczenie lekarskie co do stanu zdrowia.

PYTANIE: W związku ze zmianą rent oddział ma zapewnić wiele pracy. Jak sobie z tym radzić?

Odpowiedź: Zapowiedź poprawy warunków materialnych rencistów spowodowała olbrzymi napływ korespondencji oraz poważne zwiększenie się liczby interesantów. Pracowników, którzy muszą udzielać wyjaśnień, odrywa się w ten sposób od normalnej pracy, co z kolei powoduje opóźnienia w załatwianiu spraw i wynikające stąd zale. Normalne godziny urzędowania nie wystarczają na zala-

twienie wszystkich bieżących spraw, dlatego akcję podwyżki przeprowadzamy w całości w godzinach wolnych od zajęć służbowych, do godz. 21 wieczorem.

Przez okres 4 miesięcy borykaliśmy się z dużymi trudnościami. Zażądaliśmy wreszcie od przewodniczącego Prezydium WRN przydzielenia nam czterech etatów. W myśl ogólnych norm, przewidzianych w naszym resorcie, mieliśmy bowiem o 4 etaty za mało. Spotkaliśmy się z pełnym zrozumieniem. W połowie listopada otrzymaliśmy dwa etaty, zaś pozostałe dwa mamy otrzymać w najbliższym czasie.

PYTANIE: Czy obywatel ma jeszcze jakieś uwagi, które mogłybyśmy przekazać naszym czytelnikom?

Odpowiedź: Tych kilka wyjaśnień, których udzieliłem, z całą pewnością nie wyczerpuje zainteresowań szerokiego ogółu czytelników „Głosu Koszalińskiego”.

Bardzo byłbyśmy wdzięczni rencistom, gdyby nas nie zasypywali pismeniami i ustnymi zapytaniami w sprawie podwyżki, ponieważ dla udzielenia należytych wyjaśnień trzeba by dysponować całym sztabem informatorów i korespondentów, dobrze zapoznanych z wszelkimi przepisami i problemami w dziedzinie rent. Radzimy raczej uważnie śledzić informacje prasowe i radiowe.

Prosimy również rencistów, by prawidłowo adresowali skierowaną do nas korespondencję i podawali zawsze symbol, numer i termin płatności renty. Ułatwia to nam pracę, a przede wszystkim zapobiega pomyłkom. Dotychczas np. w wyniku niewłaściwego zaadresowania, duża ilość listów trafia do wydziałów zdrowia, placówek Państwowego Zakładu Ubezpieczeń oraz do Wojewódzkiego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych.

(z)

Na marginesie spotkania z pracownikami ZBM-u Czego domaga się spółdzielczość pracy?

Ostatnio odbyło się spotkanie dziennikarzy z budowniczymi naszego miasta. I jakkolwiek nie przyniosło ono rewelacyjnych rozwiązań, to jednak podstawowe problemy zostały omówione.

Niesłusznym byłoby domaganie się, by tego rodzaju spotkania przynosiły w efekcie doskonałe recepty na dolegliwości. Ustalają one jedynie środki do walki z zasadniczymi przejawami zła. I to mowa była o dyskusji.

Zasadniczym problemem przewijającym się przez wiele wypowiedzi było narzekanie na brak materiałów budowlanych. Rzecz jasna, że dezerżanizuje to pracę na budowach.

Problem nie jest nowy. Spół jego rozwiązania nie należy do łatwych. Ale pewne przesłanki istnieją, jakkolwiek kierownictwo ZBM odnosi się na razie do nich dość sceptycznie. Chodzi tu o pełną decentralizację budownictwa, podporządkowanie ZBM-u władzy terenowej i, co jest najistotniejsze, powiązanie ZBM-u z cegielniami i żwirowniami znajdującymi się na terenie naszego województwa.

Wniosek ostatni zasługuje na głębszą analizę i osobne potraktowanie. Można jednakże już teraz wysunąć dobre strony tego projektu, a to: cegielnie pracują wyłącznie na rzecz ZBM-u (nadwyżki, jeśli takowe istniałyby, przekazywane innym ośrodkom), usprawnienie transportu, jego potanie, wzrost odpowiedzialności cegielni za produkcję itd. Wydaje się konieczne, by dyrekcja ZBM zajmowała się w ogóle sprawą wszelkich materiałów. CZ przysłała np. bendarkę, która okazuje się grubym żelazem obrzeczowym. Oczywiście bezużyteczne normalizy wznoszą i podnoszą koszty budowy.

Z kooperacją wiąże się również zagadnienie produkcji elementów prefabrykowanych i wprowadzenie na budowach prostych procesów produkcji. Sprawa pierwsza, mimo, iż wszyscy wiedzą, że nie została jeszcze rozwiązana (są dopiero wstępne próby), nie rusza z miejsca. Tu uzyskiwanie na przykładzie metody pracy, zacofanie, tradycje, nic nie pomaga. Trzeba robić wszystko, by zbudować zaplecze produkcyjne.

Uregulowanie spraw zaopatrzenia materiałowego stworzy możliwość do organizowania brygad kompleksowych na budowach. Trudno sobie wy-

obrazić, by grupa ludzi, która podpisze zlecenie na wykonanie całego bloku mieszkalnego czekała na materiały — jak to miało miejsce w przeszłości (brygada z Kalisza). Idea brygad kompleksowych, których celem jest wzrost jakości, zarobków, przyspieszenie budowy, została wypaczona. Wy daje mi się, że duży wpływ na organizację pracy na budowach, usprawnienie gospodarki materiałowej, obniżenie kosztów budowy itd., będzie miał samorząd robotniczy, który powstaje w ZBM. Już dziś np. obserwuje się eliminowanie z budów ludzi, którym nie chce się pracować, zainteresowanie materiałami, zaplecze, oszczędności, kadrami, kulturą pracy. W ślad za tym pójdzie analiza norm i plac, które w niektórych wypadkach opracowane są źle.

Jeszcze jedno zasługuje na uwagę. Projektanci w biurach projektów w dalszym ciągu projektują stropy drewniane, a nie uwzględniają więzarni dachowych żelbetowych. W następnych 5 latach będzie my znówu świadkami trudności nie do pokonania w zaopatrzeniu budów w drzewo.

J. Z.

W dniu 1 grudnia br. powstał Ogólnopolski Społeczny Komitet Reorganizacji Spółdzielczości Pracy. Wszli w jego skład przedstawiciele komitetów i komisji powołanych przez poszczególne spółdzielnie pracy dla uzgodnienia spójniejszej gospodarki, dla załatwienia najdogodniejszych spraw. Ogólnopolski Komitet zatwierdził projekt uchwały Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, który zawiera propozycje zmierzające do rozwiązania szeregu problemów spółdzielczości. Postulaty spółdzielców, z grubsza rzecz biorąc, dotyczą 3 najważniejszych spraw: demokratyzacji życia wewnątrz spółdzielni, zwiększenia jej gospodarczej samodzielności i nawiązania bezpośredniego kontaktu spółdzielni z odbiorcą, bez zbędnych biurokratycznych ogniw.

Zagadnienie demokratyzacji spółdzielczości uwzględnione zostało również w innym ważnym dokumencie, mianowicie w projekcie wzorcowego statutu spółdzielni, opracowanego przez CZSP. W porównaniu z obowiązującym obecnie statutem wzorcowym projekt ten zawiera przede wszystkim znaczną swobodę spółdzielni w decydowaniu o swoich sprawach. Ograniczając do minimum ingerencję władz nadrzędnych, zwiększa uprawnienia zespołu

członkowskiego, zwłaszcza wainego zgromadzenia, zarówno w zakresie decydowania o gospodarce spółdzielni, jak i w sprawach poszczególnych członków. Projekt statutu reguluje również zasady podziału czystego dochodu w sposób korzystniejszy dla członków niż się to odbywa dotychczas, jak również zmniejsza wpłaty na fundusze centralizowane.

Projekt uchwały Centralnego Związku dorzuca do projektu nowego statutu szereg ważnych postulatów, takich jak: zagwarantowanie spółdzielni swobody w doborze kadr, zwiększenia kierownictwa przez urzędy zatrudnienia czy przeprowadzanie konkursów na stanowiska personelu kierowniczego dla wywniesienia sobie możliwie najwyższej kwalifikowanej pracowników.

Bardzo istotne są postulaty spółdzielców w zakresie gospodarczego usamodzielnienia spółdzielni. Według projektu uchwały, plany produkcyjne uchwały ma walne zgromadzenie, ingerencja władz nadrzędnych powinna się ograniczyć tylko do udzielania pewnych ramowych wytycznych dotyczących wartości produkcji, jej ilości i asortymentu z uwzględnieniem możliwości surowcowych. Spółdzielnia powinna mieć prawo zmiany asortymentu — w porozumieniu z odbiorcą — w wypadku gdy brak jest materiałów na produkcję asortymentów przewidzianych planem. Przewiduje się także samodzielność spółdzielni w ustalaniu cen na jej wyroby i usługi w porozumieniu z odbiorcą. Tylko w określonych wypadkach, gdy idzie o towary mające duże znaczenie dla rynku, ceny mają być ustalone przez odpowiednie władze państwowe.

Spółdzielcy domagają się także prawa ustalania we własnym zakresie wielkości zatrudnienia, plac i norm, pod warunkiem „zamieszczenia się” w ramach ogólnopaństwowej polityki zatrudnienia i plac.

Jednocześnie z postulatami usamodzielnienia gospodarczego wysunięto wnioski o podjęciu pewnych kroków ze strony państwa dla uregulowania finansowej gospodarki spółdzielni. Wyszukując na pierwszy plan sprawę rentowności poszczególnych placówek spółdzielczych, projekt uchwały formuluje daleko idące wnioski w sprawie udzielania długoterminowych kredytów bankowych oraz gospodarki tymi kredytami. Przy obecnym bowiem systemie udzielania kredytów długoterminowych przez bank faktycznym gospodarzem spółdzielni jest ten ostatni; decyduje on nie tylko o wyjazdach pracowników w teren. Propozycje

się zatem przeprowadzenie weryfikacji zaciągniętych przez spółdzielnie pożyczek i wprowadzenie bardziej dogodnych warunków ich spłaty, jak również zdecentralizowanie gospodarki funduszem długoterminowego kredytu tak, aby większe uprawnienia posiadały w jego dysponowaniu związki wojewódzkie i krajowe.

Postuluje się również zmianę systemu podatkowego zarówno jeśli chodzi o podatek dochodowy, jak i obrotowy. Za służąca mu in na uwagę wnioski dotyczące wprowadzenia ryczałtu podatku obrotowego dla małych spółdzielni i zniżki podatku obrotowego dla spółdzielni produkujących z surowców odpadowych itp.

Wreszcie sprawa ostatnia — zacieśnienie kontaktu spółdzielczości z odbiorcą. Spółdzielcy domagają się stworzenia własnej sieci handlowej, m in sklepow detalicznych, jak również stworzenia własnej centrali importowo-eksportowej dla nawiązania bezpośrednich kontaktów z odbiorcą zagranicznym.

Wszystkie te postulaty i projekty zasługują na dokładne przedyskutowanie. Bez wypełnienia bowiem zmieniają one do przywrócenia samorządowi spółdzielczemu należnych mu praw, do ożywienia inicjatywy spółdzielców w ich działalności gospodarczej.

K. M.

Uwaga posiadaczy kart wstępu na przeglądy filmowe

Ekspozytura CWF w Koszalinie, zawiadamia wszystkich posiadaczy kart wstępu na przeglądy filmowe — o konieczności dokonania przedłużenia tych kart.

Przedłużenie przeprowadza się do dnia 22 bm. w Ekspozyturze CWF przy ul. Hłereckiej 1.

Karty z nieprzebieżonym terminem ważności w dnem 1 stycznia przyszłego roku nie będą honorowane.

Kalendarzyk zebrań FN

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 2 organizuje dzisiaj, tj. 11 bm. o godz. 18-tej dwa zebraństwa mieszkańców swego obwodu. Pierwsze odbędzie się w świetlicy przedsiębiorstwa budowlanego (na wprost browaru), drugie zaś przy ul. Dąbrowskiego nr 3.

Tematem zebrań będzie zapoznanie z ordynacją wyborczą do Sejmu PRL. Po zebraństwach członkowie KMFN będzie przyjmował skargi i zażalenia.



Ważniejsze telefony i adresy

- Pogotowie Ratunkowe — tel. 09.
- Straż Pożarowa — tel. centrali 525, tel. alarmowy — 08.
- Pogotowie milicyjne — tel. 07.
- Szpital Miejski, ul. Pałata 3/2, tel. 22-13, ul. Curie-Skłodowskiej — tel. 26-04.



- Nowa Huta — Sprawa nr 306. Seansy o godz. 16, 18 i 20.
- WDK — Mistrzostwa Europy w boksie. Seansy o godz. 18.
- Pan Inspektor przyszedł. — Seansy o godz. 17.30.
- Kino MPRK (ul. B. Hieruta) — Róż Escondido. Seansy o godz. 18.



PROGRAM I

na dzień 11 grudnia (wtorek)

Program dnia: 8.15, 11.50, 17.00.

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 8.20, 12.04, 15.00, 19.00, 21.00, 23.00.

6.20 Muzyka popuł. 8.55 Muzyka 1 aktualności. 12.10 Aud. dla wsi. 12.35 Dyskusja przed mikrofonem. 14.20 Radowa spółdzielnia satyryczna. 14.40 Koncert chóru radia bergardzkiego. 15.10 Melodie film. 15.30 Gra zespołu Janusza. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 „Arabyos” — pogr. 17.05 Fragmenty „Iliady” Homera — aud. dla młodzieży. 17.35 Muzyka symf. 18.00 Reportaż liter. 18.20 Odpowiadamy słuchaczom w sprawach bieżących. 18.30 Felieton muzyczny. 19.05 Artyści radia muzyki kamer. 19.30 Muzyka balet. 20.00 „Rozmowy z muzykami” — słuch. Bernarda de Fontenelle. 21.30 Muzyka tan. 21.50 Legendy afrykańskie — Bernarda Dadi. 22.10 Muzyka rozr. 22.35 Piękne głosy.

PROGRAM II

na dzień 12 grudnia (wtorek)

Program dnia: 6.55, 15.05.

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 20.00, 23.50.

5.06 Muzyka. 5.30 Rozmaitości rolnicze. 6.10 Ork. dete. 6.25 Kalendarz radiowy. 6.30 Gimn. 6.40 Melodie lud. 7.10 Ork. Melachino. 7.45 Błękitna szafeta. 8.06 Przegląd Pracy. 8.15 Duety instrumentalne. 8.35 Arle operowe. 9.00 Aud. dla kl. X. 9.20 Koncert ork. rozr. 9.40 „Zabawa w pocąg” — aud. dla przedszkol. 10.00 Rad. kurs nauki jez. ros. 10.20 Od A do Z muzyki rozr. 11.00 „Salęg” — aud. z cyklu „Piękno ziemi polskiej”. 11.30 Schumann: „Karnawał”. 12.10 Aud. dla wsi. 13.10 Utwory fortep. 13.30 „Wspomnienia niebieskiego mundurka” — ofic. pow. dla dzieci. 16.05 Polskie melodie lud. 16.20 Koncert „Mandeliniów”. 16.50 Porady praktyczne. 17.00 Muzyka dla wszystkich. 17.40 Na warszawskiej fall. 17.00 Jugosłowiańska muzyka baletowa. 18.30 Muzyka i aktualności. 18.55 Felieton liter. 19.05 Koncert zyczeń. 20.23 Kronika sport. 20.33 Koncert symf. 21.28 Liryki Sergiusza Jesienina. 21.38 D. c. koncertu. 22.21 Aud. literacka. 22.51 Muzyka rozr. i taneczna.

Skup mleka wykonany z nadwyżką

W dniu 8 grudnia Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego w Koszalinie wykonało roczny, operacyjny plan skupu mleka. W roku bieżącym poważnie poprawiła się zawartość tłuszczu w dostarczonym mleku. I tak zamiast planowanego wskaźnika procentu tłuszczu 3,212, uzyskano 3,236.

W Koszalinie powstał Dom Mody

W ciągu dwóch dni 60 zamówień

W ubiegłą sobotę, Bydgoska Spółdzielnia Krawiecko-Kuśnierska otworzyła swą filię w Koszalinie przy ul. Zwycięstwa pod nazwą „Dom Mody”. Spółdzielnia ta, znana w całym kraju, zyskała sobie od razu zaufanie koszalińskiej klienteli. Świadcząc o tym liczne zamówienia, których napłynęło już około 60. Duża ilość zamówień spowodowana jest niewątpliwie zbliżającym się karnawalem.

W tej chwili pracuje w „Domu Mody” 6-ciu fachowców. Projektuje się jednak rozwój filii. Ilość fachowców wzrosnąć do 30.



Nowa linia komunikacji miejskiej

Wraz ze zwiększeniem się taboru Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego wprowadza się nowe połączenia komunikacyjne. Ostatnio otwarto linię Koszalin — Ślawnów. Mieszkańcy Ślawnowa dojeżdżający do pracy w Koszalinie — przyjęli to z dużym zadowoleniem.

Dotychczas korzystali oni z autobusów PKS, często opóźniających się w zimnym tempie. O ile uprzednio podróż trwała nie rzadko aż dziesięć, to obecnie tylko 20 min.

Dziecko wywołało pożar
Wczoraj o godzinie 12.30 przy ulicy

Szpitalnej nr 10 wybuchł pożar. Sprawy pożaru w budynkach należących do Jana Berkiza było bawiące się zapalnikami dzieci.

Spłonęła częściowo stodoła wraz ze znajdującą się tam siana, drzewem i węglin.

Czy czekają na wiosenne porządki?

Róg ulicy Hieruta i Hieruckiej tworzy jedno wielkie śmietnisko. Zgniłe kapusta, kawałki szkła itp. akcesoria „upiększają” to miejsce. Trzeba dodać, że nie jest to zresztą jedyne miejsce za-

łączenie przy tej ulicy. Co na to Zarząd Oczyszczania Miasta?

Łączenie „na całego”

Od dłuższego już czasu daje się zauważyć, że telefonizacja centrala inteligentniastwa w Koszalinie łączy abonentów nie wiodąc do czegoś po dwa razy. Dla informacji podajemy, że to drugie połączenie następuje w kilka minut po zakończeniu już uprzednio rozmowy.

Nie wiemy, czy jest to „nadgorliwość” telefonistek, czy tzw. tendencyjne „uderzenie gości po kleszeni”. Bo przecież za to drugie połączenie, jakby nie było, też trzeba zapłacić.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

3-ch KSIEGOWYCH rewidentów do działu rewizji zatrudni od zaraz Wojewódzki Zarząd Handlu w Koszalinie, Pl. Wolności nr 3. Warunki do omówienia na miejscu. K-649-0

BRAKARZA i STOLARZA meblowego zatrudni od zaraz dyrekcja Wojewódzkiego Handlu Meblami w Koszalinie, ul. 1-go Maja 26. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr dyrekcji WPHM. K-648-0

MAJSTRA z zakresu przetwórstwa twego z dużą praktyką zatrudni od dnia 1 stycznia 1957 roku dyrekcja Świdwińskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego w Świdwinie, ul. Obr. Stalingradu 33. K-656-0

Wojewódzki Zarząd POM ogłasza przetarg na wykonanie ogrodzenia z siatki drucianej w POM Świdwin (1500 mb.) i POM Rymań (1700 mb.) Dokumentacja techniczna do wglądu w Woj. Zarz. POM, Kosz. lin, ul. Grunwaldzka 20. Oferty składać pod w/w adres. Wykonawcy prywatni dopuszczeni (inwestycja 1956 r.). Termin otwarcia ofert 11 grudnia 1956 roku. K-642-0

Rzemieślnicza Spółdzielnia Fryzjerów w Koszalinie zawiadamia, że z powodu kapitalnego remontu, punkt nr 1 mieszący się przy ul. Zwycięstwa 33 jest nieczynny. Personel tego punktu został przeniesiony do punktów nr 2 przy ul. Zwycięstwa 36, nr 9 — Drzymały 9 i punktu nr 5 ul. Zwycięstwa 108. W/w zakłady czynne są bez przerwy od godziny 7-jej do godz. 22-jej. K-645-0

Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Poznaniu — Zarząd w Szczecinie zawiadamia swych byłych pracowników fizycznych zatrudnionych w pracach akordowych, posiadających zatrudnienia do korzystania z 30-proc. zniżki w podatku z tyt. współzawodnictwa pracy w czasie od 1 lipca 1953 roku do 31. XII. 1955 roku, by zgłaszali swe pretensje z tyt. zwrotu nadpłaconego podatku do Zarządu osobiście lub pisemnie w terminie do dnia 20 grudnia 1956 roku. Po tym terminie wszelkie reklamacje odnośnie wypłaty nie będą uwzględniane. K-658-0

Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza „Równość” w Szczecinku, ul. 1-go Maja 13 przyjmuje zlecenia na wykonanie z materiału własnego i powierzzonego wszelkiego rodzaju siatek ogrodzeniowych drucianych. K-659-1

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO
KUPIĘ traktor marki Zetor, Ursus, względnie Lano. Zgłoszenia kierować: Słupsk, ul. Wiejska 30, m. 2. G-339

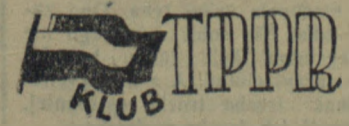
NAUKA
KORRESPONDENCYJNE lekcje katechetyki, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 257. Gp-634-0

ROŻNE
UNIEWAZNIA się zagubione świadectwo czeladnicze na nazwisko Czesław Sankiewicz, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Szczecinie dnia 30. IX. 1956. G-532-1

HELENE Rakowlec skradziono kwity nr nr 4016 i 4017 wydane przez komis w Koszalinie. G-541-1

UNIEWAZNIA się pieczęć o treść następującą: Zakład Wulkanizacyjny Zrzeszenia przy Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobran z siedzibą w Chojnicach punkt nr 1 w Szczecinku. G-542-1

ZGUBY
W DNIU 7 bm. zagubiono w Brzezinach przy ul. Zwycięstwa portmonek, której zawartość stanowiła suma 600 zł. Uczelniego znalazcę proszę o zwrot jej za wynagrodzeniem do Redakcji „Głosu Koszalińskiego”, ul. A. Łopusza 29. G-540-1



Konkurs błyskawiczny: „Czy znasz geografie świata?” — 16.30 oraz film pt. „Konik polny”.
Dziś, tj. 11 bm., o godz. 17.30 w Wojewódzkim Klubie TPPR odbędzie się wieczór pytań i odpowiedzi na temat przyjaźni polsko-radzieckiej.
Na pytania odpowiadać będzie członek sekretariatu ZG TPPR tow. Lewandowski.

Czytajcie prasę partyjną

Słyszała pani — widziała pani...



„Gadania ludzkie, choć kłamliwe, najsilniejszym nawet szkodę czynią. Czyż Rama nie musiał porzucić Dżanaki przez ludzkie obmowy?” — powiada bohater starego eposu, wskazując potomnym, że plotka jest stara jak ludzkość, że lekceważenie jej zawsze prowadzi do skutków opłakanych.



Radar

Podobnie jak większość nowych wynalazków radar nie jest dziełem jednego człowieka. Pierwszą na świecie obserwacyjną stacją radarową zbudowali Anglicy w r. 1935. Pozwalała ona na oznaczanie położenia nadlatujących samolotów w promieniu 80 km. Amerykanie początkowo podejmowali próby zastosowania radaru na okrętach, potem zaś w lotnictwie. Dopiero jednak zastosowanie radaru do celów wojskowych pozwoliło na wszechstronny rozwój wynalazku. Zarówno Niemcy jak i aliancy mieli w pierwszych latach wojennych urządzenia radarowe, ale były one prymitywne. Przypadek zdarzył, że na angielskim lotnisku Woodbridge wyładował niemiecki samolot. Pilot niemiecki nie zdążył w porę zniszczyć urządzeń — i w ten sposób cała instalacja radarowa dostała się w ręce Anglików, którzy ją udoskonalili szybko i rozbudowali.

Udoskonalony w roku 1943 — radar stał się „tarczą bronią” w zwalczaniu niemieckich łodzi podwodnych czubających na alianckie konwoje morskie. Koniec działań wojennych przypadł na okres, w którym radar osiągnął swój szczytowy punkt rozwoju.

Kioski—automaty

Zakład Volk-Wagen w Hanowerze wykonał na zamówienie jednej z berlińskich firm gastronomicznych 8 kiosków-automatów. Po kilku próbach nowe kioski zdały egzamin celująco. Mają one kształty owalne i zaopatrzone są oczywiście w automaty. W każdym kiosku znajduje się 20 automatów. Każdy z nich (po wrzuceniu odpowiedniej ilości bilonu) po daje coś innego. Wybór towarów jest niemały. (od słodczyków i papierosów, poprzez zakąski i piwa do gorących dań barowych. W ten sposób uniknięto wiecznie niezadowolonej klienteli. Wydaje się, że teraz będą wszyscy zadowoleni, a najczęściej projektodawcy.

FRASZKI

PRZY PODPISYWANIU UMOWY
Politycznie ście pewni, przyznam rację. Ale gdzie wasze kwalifikacje?

DOBRE, TYLKO ODWROTNE
Przyznajmy wreszcie w sposób szczerzy: miast państwo PGR-ów — państwu OGR-y.

WESTCHNIENIE POSŁUBNE
Zono! Podaj mi skrzydła... Odlecę, boś mi obrzydła.

LECH NIEKRASZ

W naszych czasach nie żyje heros Rama. Nasze czasy należą do ludzi szarych, chodzących w bawelnianych ubraniach. Ostrze plotki przebija jednak z równym powodzeniem bawelną współczesnej marynarki jak i złotogłów starożytności. Nasz Rama, to często przewodniczący Prezydium PRN, sekretarz KP czy inny działacz stojący na tzw. świeczniku, ściągający swym stanowiskiem uwagę społeczeństwa.

— Słyszała pani, pani Malinowska. Koltan z prezydium wziął sobie drugie mieszkanie, a w starym zostawił tęciwo.

— Za ciasno mu było w trzech pokojach. Władzał im wszystko wolno.

...płynię w Walcu plotka od ucha do ucha, nadstawianego tym chętniej im gorsze jest mieszkanie słuchającego. Plotka dwoi się, troi, dodając pokój, zwiększając sumy na remont. Opowiada, jak w Szczecinku, o palmiarniach w mieszkaniu osoby, samochodach...

Uszu jest coraz więcej. Języków dwa razy tyle. A biedny delikwent nie przeczuwający nawet jakie chmury nad nim się gromadzą, spostrzeżenia po pewnym czasie, że popularność jego przysła jak bańka mydlana.

Za co, dlaczego? Przecież to o tęciwach to nie prawda! A trzy skromne pakoiki to za

tu, żeby ich zmusić do głosowania na kandydata przez nich wybranego. I mówią, że demokracja.

I znowu plotka hula czyniąc szkód, hula bez oporu, bo kto by tam przejmował się głupim gadaniem.

Słyszała pani, widziała pani... krąży po mieście plotka czerpiąc natchnienie czasem ze świeżadomej nienawiści, czasem z głupoty, nakazując gromadzić sól. „bo będzie wojna”, obrzucając błotem uczciwych ludzi, wprowadzając niepokoje i niepewność.

Walczmy z nią! Nie lekceważmy jej. Nasza bierność bowiem to dla niej pożywkę. Walczmy z nią prawdą. Szczerymi informacjami ludzi jak jest naprawdę i z sytuacją gospodarczą w Polsce, i z mieszkaniem przewodniczącego Prezydium PRN. W informowaniu społeczeństwa nie ma snaw matych. Dla ludzi również ważne są obszernie fragmenty dyskusji na plenarnym zebraniu KP, jak i sprawy mieszkań, czy zaopatrzenia. Wszystkie one bowiem mierzą do jednego celu: demokracji i wzajemnego zaufania obywateli i działaczy.

Walczmy z plotką prawdą! Calkowitą i szczerą. Nie polewajmy ją złotem do np. w Walcu. Jeśli działacz okazał się niegodny zaufania jak np. były sekretarz ds PGR Za-



wada, to powiedzmy o tym ludzom. Zawile wywody „zwolniony z powodu złego stanu zdrowia”, zawsze zrodzą szept: — Słyszała pani, widziała pani? Zawsze zrodzą białe, które trzeba potem długo, długo zmywać.

WŁODZIMIERZ WODECKI

Wacusi i Felusi o sporcie

Wychodząc ze sklepu natknąłem się na Wacusia.

— Cześć Wacusi! Dobrze, że cię widzę. Olimpiadę mamy po za sobą. Chyba minął już u ciebie okres podniecenia i zde nerwowania. Moge więc ci powiedzieć, że nasz zakład olimpijski o wynikach polskich bokserów jest po mojej stronie. Twoje obliczenia spaliły na panewce. Polska szkoła boksowa nie zdała egzaminu w Melbourne.

— Zakład wygrales — mówi zrezygnowany Wacusi. Tym razem okazałes się lepszym prognostykiem, ale na następny raz nie dam się zaskoczyć. Za bardzo wierzyłem w pięści chowanków Stanima. Nie spodziewałem się, że większość z nich odpadnie już po pierwszych walkach. Najbardziej wleźli nam za skórę chulijczycy.

— No tak — potwierdzam. Oni to przecież wyeliminowali Walaska, Stejaniuka i Wojciechowskiego. Spodziewałem się, że gdy ich zaprosimy do kraju to... to... to może być ciekawy mecz.

— Uważam Felku — powiada Wacusi — że i z innymi, którzy nas nalali trzeba się „rozliczyć”. Bo w polu pobitym nie możemy na długo pozostać. To by była straszna klęska dla naszego boks.

— Klęskę tę odczuwamy wyraźnie — odpowiedziałem. Mam nadzieję, że częściowo porażki te skwitujemy na mistrzostwach Europy w przyszłym roku.

— A co sądzisz Wacusi o pozostałej polskiej ekipie?

— Założenia były inne. Skrycie liczyliśmy na większe sukcesy. Podróż, klimat, otoczenie, menu, zaważyły widocznie na wynikach naszych zawodników. Przywieźliśmy kilka medali, ale osobiście nie jestem zadowolony.

— To samo i ja ci mogę powiedzieć. Znacznie mnie jednak podreperowały dwa medaliiki szablistów. Pokazaliśmy „wie pozurki”.

— Tak, tak. Polacy nauczyli władac się szabelką. Przegląd z nich winni wziąć na przyszłość bokserzy

Wa-Fel

Zryw Koszalin mistrzem okręgu w ping-pongu

Dodatkowy mecz w tenisie stołowym o mistrzostwo województwa rozegrany w niedzielę w Szczecinku pomiędzy dwoma najlepszymi zespołami: Włocznarzem Okoneka Zrywem Koszalin przyniósł zwycięstwo 6:4 zrywowcom. Tak więc

SPORT

Start Szczecinek-Stal Słupsk 13:7 w boksie

Mistrzowskie spotkanie w bokserkiej klasie A między Startem Szczecinek a Stalą Słupsk odbyte w niedzielę w Szczecinku zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy 13:7.

Wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze) waga musza: Golebiowski pokonał Nowakowskiego, kogucia — Januszewski zdobył punkty v. o. z powodu nadwagi Galki, piorkowa — Słonka po najładniejszej walce zremisował z Walewskim. Werdycy ten krzywdzi boksera Stali, który w tym pojedynku okazał się minimalnie lepszy. Waga lekka — Lange przegrał z Biernackim, lekkopółśrednia — Spóra uległ Rackowi, lekkosrednia — Lewandowski zwyciężył

przez poddanie Włodarczyka przez sekundanta w II starciu, średnia — Wielgosz wypunktował Zastata, półciężka — Makowski (Stal) uzyskał punkty bez walki wskutek braku przeciwnika, ciężka — Kozłol wygrał przez tko w II rundzie z Rackiem.

Publiczność szczecińska w czasie przebiegu meczu nie zachowywała się sportowo. Odbywaniu się walk towarzyszyły stale gwizdy i krzyki, a w czasie podawania orzeczeń sędziów na małym ringu leciały różnego rodzaju przedmioty. Dobrze by było, by gospodarze zawodów pomysłili na następny raz o likwidacji takich wybrzydów.

T. K.

Mistrzostwa powiatu szczecineckiego w tenisie stołowym

54 zawodników, w tym 15 kobiet, stanęło w Szczecinku do walki o tytuł mistrza powiatu w tenisie stołowym.

Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Flaczyk (szkoła plelegniarek Szczec.). Dalsze dwa zdobyły reprezentantki liceum pedagogicznego ze Szczecinka — Perskiewicz i Stocka.

Rewelacją mistrzostw stał się młody zawodnik LZS Czaplinek Szulc. Zadziwił on swoją kondycją, wielką ambicją i niezłą techniką. W gronie kilkudziesięciu dobrych zawodników wywalczył on trzecie miejsce. Pokonał on wielu uczestników turnieju z posiadaną II klasą sportową.

Tytuł mistrza powiatu w konkurencji mężczyzn zdobył Mikołajewski z Włocznarza Okonek. Na drugim miejscu uplasował się jego kolega zrzeczeniowy Stańczyk.

Zespołowo zwyciężył Wł. O-

Mistrzostwa powiatu szczecineckiego w tenisie stołowym

konek, przed Lic. Pedag. i LZS Czaplinek.

Organizacja zawodów sprawna.

III liga boksu

9:11 przegrała SPARTA w Inowrocławiu

W wyjazdowym meczu mistrzowskim do Goplanii Inowrocław koszańska Sparta doznała porażki 9:11. III-ligowcy nasi stracili dwa punkty z niezbyt groźnym przeciwnikiem, co świat czy o ich słabej formie.

Po tym spotkaniu szanse Sparty na awans do II ligi równają się prawie zeru.

Niespodzianki w ping-pongu

Po trzydniowych rozgrywkach turnieju przyjaźni w tenisie stołowym w Lublinie pierwsze miejsce i puchar przechodni zdobył niespodziewanie 19-letni Iwachow (Start Wrocław) przed Otębą (Unia Kędzierzyn) i Calkimskim (Sparta Warszawa).

W czołówce kobiet uplasowały się na pierwszych miejscach — Szmidtówna (Stal Radom) przed Batzko (AZS Kraków) i Skutarczewicz-Kucharską (Stal Gdańsk).



Radziejewska przetrzuciła wzrok z kapita Cypryna na porucznika Grunwalda, potem na rękę tego ostatniego, trzymającą ołówek i odpowiedziała: — Rozmawiałam z nim kilka razy tu właśnie, u Korczewskich.

— Ale czy to była jakaś bliższa znajomość?

— Nie, bardzo powierzchowna.

— Poza tym nie miała pani z nim nigdy do czynienia?

— Absolutnie.

— Proszę, niech nam pani powie, czy pani była w pokoju wtedy, gdy Nowak wrócił z kuchni i podszedł do adaptera?

— Tak.

— Czy pani zauważyła wyraz jego twarzy?

— Tak.

— Jaki to był wyraz? Normalny? Czy może uderzyło w nim coś szczególnego, jakiś grymas bądź kolor skóry?

Radziejewska skakała wzrokiem po stole: — Kolor, powiada pan. Może.

— Co pani chce przez to powiedzieć? Co panią uderzyło w kolorze jego twarzy?

— Był jakiś taki czerwony, twarz miał jakby rozpalona. A może się mylę, może mi się tylko zdawało...

— Czy po wejściu do gabinetu Łukasik zatrzymał się przy kims, czy od razu podszedł do adaptera?

— Zdaje się, że od razu do adaptera.

— Gdzie pani znajdowała się w tym momencie, kiedy Łukasikowi wypadła z ręki płyta?

— Siedziałam przy Rumowiczu.

— Może pani przypomni sobie, kogo jeszcze pani widziała w tym momencie?

Radziejewska rozplotła ręce. Położyła je na skrajku stołu. Popatrzyła niepewnie, znowu się schowała: — Nie wiem, czy potrafię sobie przypomnieć. W każdym razie Rumowicz z żoną siedzieli przy mnie, tak trochę z przodu, z lewej strony. Przy radio widziałam pana Łukasika z panią Mirską. Kto tam jeszcze był?

— A panna Heschke?

— Rzeczywiście, zupełnie o niej zapomniałam. Panna Heschke była wtedy w stolowym, tak jest, przeszła do nas ze stolowego.

— A pani mąż?

— Michał? Też był w stolowym.

— I wrócił do gabinetu?

— Tak, tak, jak tylko panu Łukasikowi upadła płyta.

— Przed panną Heschke, równocześnie z nią, czy po niej?

— Chyba po niej. Tak, tuż po niej.

— Czy panna Heschke po przybliżeniu nie znajomego do Nowaka wychodziła kiedyskolwiek z pokoju?

— Tego panu nie powiem, nie pamiętam.

— Ale pani nie wyklucza tej możliwości?

— Nie widziałam, więc nie mogę nic pewnego powiedzieć. Bardzo możliwe, że

wyszła do łazienki, ale równie dobrze każdy z nas mógł wyjść.

— Pani wychodziła?

— Nie, ja nie.

— Dobrze. A teraz, proszę panią, zapytam o inną sprawę. Pani zdaje się jest dobrą znajomą pani Korczewskiej, prawda?

— No, jakże. Irena jest moją kuzynką.

— Czy Nowak zalecał się do pani Korczewskiej?

— To bardzo nieładnie mówić o tym przy obcych, ale... mnie on się nigdy nie podobał. Nawet kiedyś radziłam Irenie, żeby mu wymówiła pokój, bo jak Roman coś zauważy, to może dojść do awantury.

— Przypuszczała pani, że Korczewski mógłby zrobić Nowakowi jakąś krzywdę?

— Nie, nie to! Tylko w ogóle byłoby to dla niego bardzo nieprzyjemna sytuacja. Ale Irena machnęła tylko ręką. Ona zawsze była taka. Nic sobie z niczego nie robi, z wszystkimi żyje jakby byli jej najlepszymi przyjaciółmi. A z mężczyznanami to jednak trzeba trochę ostrożniej, trzeba trzymać ich trochę z daleka.

— I sądzi pani, że to, co się działo, stało, było właśnie skutkiem takiego postępowania kuzynki?

— Ależ skąd! — oburzyła się Radziejewska. — Nie, nie, ani na chwilę nie dopuszczabym do siebie takiej myśli. Nowaka zabił na pewno ten człowiek, który do niego wieczorem przyszedł.

— Ale jednak Korczewskiego znalazłono przy nieżyjącym Nowaku.

— Ja wiem, ale to jeszcze niczego nie dowodzi. Na pewno panowie znajdują jakieś wyjaśnienie.

— No dobrze. Czy pani również wyszła z gabinetu, kiedy pani Rumowiczowa zaczęła krzyczeć?

— Tak.

— Czy pani pamięta, kto wyszedł ostatni?

(d. c. n.)